

W tym sezonie ostatnio na Polonii byłem dziesięć miesięcy temu. Wtedy głównym magnesem był przyjazd Chinyamy (mecz z Piotrkówką), a teraz kibiców Chemika. Drugim powodem były teraz dobre wyniki osiągnięte w tej rundzie przez graczy Polonii, którzy wygrali trzy ostatnie mecze.



Kibice Chemika przyjechali w niezłej liczbie, bo na zdjęciu naliczyłem prawie 100. Dla porównania miejscowych przyszło 150. Chemicy zaprezentowali niezły, a jak na IV ligę, to rewelacyjny doping. Nie sprawiali żadnych problemów. Nie byli zbyt mocno pilnowani i mogli swobodnie przemieszczać się po stadionie. Policja była poza obiektem. Chemicy nie wykazywali wrogiego stosunku do miejscowych, co pokazali śpiewając, że Nysę pokonają, a nie zastąpili tej nazwy wulgaryzmem, który często kluby kibica stosują wobec nielubianych przeciwników.

Piłkarsko Polonia mnie zawiodła. Jej gracze przed tym meczem mieli już zapewnione

utrzymanie. Z kolei Chemik o nie jeszcze walczy. Goście szybko zdobyli bramkę i od tego momentu nyscy piłkarze sprawiali wrażenie jakby nie chciało im się powalczyć o zwycięstwo. Najbardziej to było widać pod koniec I połowy, gdy kędzierzynianie klepali piłkę na swojej połowie, a gospodarze stali spokojnie na swojej, jakby wynik był dla nich korzystny. Do przerwy było bardzo upalnie.

Na początku II połowy przyszła straszliwa ulewa. Przemokłem do „suchej nitki”. W tym czasie fani z Kędzierzyna-Koźla rzucili hasło, że kto w koszulce ten z policji. W związku z tym rozebrali się i w ten sposób bawili się w strugach ulewnego deszczu.

Widząc, że gra Polonii nie zmieniła się uznałem, że nie będę ryzykował zdrowiem i całkowicie przemoczony pojechałem do domu. Widziałem, że grupka kibiców gości siedziała pod parasolami w pobliskiej knajpce.

Okazało się, że ostatecznie Polonia przegrała 0:2.

Przydałaby się na Polonii jakaś kryta trybuna. Pamiętam, że na ostatnim meczu przed awansem do IV ligi też zlał mnie tam strasznie deszcz.

Będąc na meczu zobaczyłem jak okazale wygląda już budowana hala w Nysie, na której zagrają siatkarze Stali.

{morfeo 279}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

www.instagram.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}